

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, powód T. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 15.000,00 zł oraz zwrotu kosztów procesu. Powód podał, iż na dochodzoną kwotę składa się:

- kwota 500,00 zł z tytułu zwrotu wydatków na leczenie (350,00 zł rezonans magnetyczny, 150,00 zł leczenie w gabinecie ortopedycznym),
- kwota 582,80 zł z tytułu utraconego wynagrodzenia,
- kwota 1.000,00 zł z tytułu poniesionych na rzecz krewnych i znajomych kosztów transportu powoda i jego najbliższych w okresie niesprawności ruchowej i remontu ogrodzenia,
- kwota 12.917,20 zł z tytułu zadośćuczynienia za dolegliwości związane z wypadkiem.

W uzasadnieniu wskazano, iż powód w dniu 3 marca 2016 r., w trakcie pobytu w Aquaparku we W., korzystając ze zjeżdżalni o nazwie (...) doznał zwichnięcia stawu barkowego. Po zdarzeniu powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od 4 do 28 marca 2016 r., poniósł koszty leczenia w kwocie 500,00 zł, utracił wynagrodzenie w wysokości 582,80 zł.

W odpowiedzi na pozew /35-38 akt/ pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu przyznano, iż (...) S.A. z siedzibą we W. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – polisa nr (...), która obowiązywała w okresie od dnia 8 grudnia 2015 r. do 22 grudnia 2016 r. Zakwestionował jednakże, aby po stronie ubezpieczonego doszło do zaistnienia przesłanek z art. 415 k.c. Ponadto podniesiono zarzut wyłącznej winy powoda, ewentualnie jego przyczynienia się do powstania i zwiększenia rozmiarów szkody. Strona pozwana zakwestionowała także samą zasadność i wysokość dochodzonych roszczeń.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) S.A. z siedzibą we W. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – polisa nr (...), która obowiązywała w okresie od dnia 8 grudnia 2015 r. do 22 grudnia 2016 r.

**dowód:** - akta szkody na płcie CD k. 48 akt,

- ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej k. 49-56 akt,

W dniu 3 marca 2016 r. T. K. na terenie (...) Parku (...) korzystając ze zjeżdżali o nazwie (...), na jednym z zakrętów w prawą, uderzył barkiem lewej ręki w ścianę zjeżdżali. W wyniku powyższego powód odczuł silny ból, a po zakończeniu zjazdu nie mógł już podnieść ręki, która była bezwładna. Pomocy udzielił mu ratownik, który zapytał czy wypadł mu bark oraz znajomy Ł. K..

Przed skorzystaniem z ww. zjeżdżalni powód zapoznawał się z instrukcją, wykonując zjazd zgodnie z zaleceniami tj. odczekał na sygnał świetlny, ułożył się w pozycji leżącej na plecach z rękami wzdłuż ciała, nogi miał wyprostowane w kierunku zjazdu. Powód nie wykonywał żadnych gwałtownych ruchów podczas zjazdu, nie wpływał w żaden sposób na tor jazdy.

**dowód:** - zeznania świadka Ł. K. k. 86 - 87 akt,

- zeznania powoda T. K. k. 87-88 akt

Bezpośrednio po wypadku T. K. przewieziony został przez zespół ratownictwa medycznego do Szpitala (...) we W.. Odczuwał silny ból, dostał leki przeciwbólowe. U powoda po wykonaniu badań obrazowych stwierdzono zwichnięcie w zakresie stawu ramiennie – łopatkowego lewego. Wykonano repozycję zwichnięcia, założono chustę trójkątną z zaleceniem unieruchomienia w kamizelce typu D., zalecono noszenie unieruchomienia przez 4 tygodnie oraz dalsze leczenie. Tego samego dnia powód został wypisany ze szpitala i wrócił do domu.

W okresie od 4 marca 2016 r. do 28 marca 2016 r. T. K. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Leczył się w Przychodni (...) w K., przez okres 4 tygodni nosił kamizelkę. W dniu 19 kwietnia 2016 r. wykonano rezonans magnetyczny barku lewego, koszt badania wyniósł 350,00 zł. Jednocześnie powód za leczenie w Gabinetcie Ortopedycznym uiścił kwotę 150,00 zł.

Powód otrzymał skierowanie na rehabilitację, której jednakże nie rozpoczął z uwagi na rozpoczęcie leczenia tarczycy. Po upływie okresu zwolnienia powód wrócił do pracy na dotychczasowym stanowisku.

**dowód:** - dokumentacja medyczna k.12-16, 21-23 akt,

- zeznania powoda T. K. k. 87-88 akt,

- faktura nr (...) k. 19 akt,

- opis z pracowni k. 18 akt,

- faktura nr (...) k. 20 akt,

W wyniku zdarzenia z dnia 3 marca 2016 r. powód doznał nawrotowego (nawykowego) zwichnięcia lewego stawu ramiennie – łopatkowego. Pierwotną przyczyną tego stanu było zwichnięcie stawu przed 13 laty. Wówczas bowiem doszło do niewielkiego uszkodzenia obrąbka łopatki w części górnej typu (...) 1. Ponadto w wyniku całkowitego przemieszczenia głowy kości ramiennej nad przednim brzegiem obrąbka łopatki doszło do wgniecenia kostnego tylnej części kości ramiennej typu H. – S.. Stan ten powoduje powstanie pewnej niestabilności stawu ramiennie – łopatkowego, dlatego w wyniku urazu barku doszło łatwo do ponownego jego zwichnięcia. Przebyte pierwsze zwichnięcie lewego barku spowodowało zarówno uszkodzenie górnej części obrąbka stawowego łopatki oraz złamanie wgnieceniuowe H. - S., które powoduje powstanie trwałego obniżenia zwartości stawu ramiennie – łopatkowego ze skłonnością w przypadku miernych urazów działających w niekorzystnym ustawieniu ramienia do ponownego zwichnięcia. Wobec powyższego w wyniku urazu lewego barku z dnia 3 marca 2016 r. doszło do łatwego jego zwichnięcia. Każde zwichnięcie i dalsze zwichnięcia stawu ramiennie – łopatkowego powoduje rozległe dodatkowe uszkodzenia w zakresie torby stawowej, przyczepów mięśniowych szczególnie ścięgna głowy długiej mięśnia bicepsa ramienia, obrąbków panewkowych łopatki, jak i złamań wgnieceniuowych głowy kości ramienia.

Nawrotowe zwichnięcie lewego stawu ramiennie – łopatkowego stanowi trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%.

**dowód:** - opinia biegłego ortopedy M. W. k. 135-140 akt,

- opinia uzupełniająca biegłego ortopedy M. W. k. 163-164 akt

Po doznanych urazie w dniu 3 marca 2016 r. powód korzystał w porady psychologicznej i psychiatrycznej. W wyniku wypadku powód doznał zaburzeń stresowych pourazowych w stopniu miernie nasilonym, które stopniowo ulegały zmniejszeniu. W początkowym okresie zaburzenia stresowe pourazowe miały wpływ w stopniu miernie nasilonym na życie powoda i możliwości wykonywania pracy zawodowej. Po stopniowym zmniejszeniu zaburzeń stresowych pourazowych wpływ tych dolegliwości na życie powoda i możliwości wykonywania pracy zawodowej uległ minimalizacji. W chwili obecnej poza unikaniem korzystania ze zjeżdżalni innych objawów zaburzeń stresowych pourazowych u powoda nie stwierdza się.

**dowód:** - historia choroby k. 70-78 akt,

- opinia biegłego psychiatry W. G. k. 119-122 akt,

Zdarzenie z dnia 3 marca 2016 r. nie miało trwałych i negatywnych psychologicznych i emocjonalnych konsekwencji dla powoda, które wpłynęłyby na zmianę w jego funkcjonowaniu. Wypadek nie wpłynął na załamanie się linii życiowej powoda, w dalszym ciągu wykonuje on swoją pracę, nawet awansował.

**dowód:**- opinia biegłego psychologa A. J. k. 106-109 akt,

Powód po wypadku odczuwał silny ból barku, w związku z czym przyjmował leki przeciwbólowe. Był ograniczony przy wykonywaniu codziennych czynności. Miał problemy ze snem w związku z dolegliwościami bólowymi i unieruchomieniem ręki. Nie mógł aktywnie uczestniczyć w opiece nad małoletnią córką, obowiązki w tym zakresie musiała przejąć jego żona.

Powód przy pomocy A. Z. (1) i Ł. K. wyremontował ogrodzenie. Ł. K. kilka razy zwiózł powoda do lekarza i na zakupy, A. Z. (2) przywoził teściową powoda.

T. K. ma aktualnie 30 lat, w dalszym ciągu zatrudniony jest jako funkcjonariusz Policji. Aktualnie uskarża się na bóle ręki przy zmianie pogody lub przy dłuższej jeździe samochodem.

**dowód:** - zeznania świadka Ł. K. k. 86 -87 akt,

- zeznania powoda T. K. k. 87-88 akt,

- zeznania świadka K. K. k. 64 akt (00:28:25 nagrania)

- zeznania świadka A. Z. (1) k. 65 (00:53:47 nagrania)

- zeznania świadka A. Z. (3) k. 65 akt (01:06:28 nagrania)

- zeznania świadka Z. K.. k. 85-86 akt,

W związku ze zwolnieniem lekarskim powoda w okresie od 4 marca 2016 r. do 28 marca 2016 r. potrącono mu z wynagrodzenia kwotę 582,80 zł.

**dowód:** zaświadczenie pracodawcy k. 14 akt,

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który jednakże odmówił wypłaty odszkodowania.

**dowód:** - decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania k. 11 akt,

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedłożone przez strony, których prawdziwości i wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron i które również w ocenie sądu nie budziły wątpliwości. Sąd w całej rozciągłości podzielił także ustalenia i wnioski końcowe opinii wykonanych na zlecenie Sądu. Przedmiotowe opinie sporządzone zostały przez biegłych sądowych posiadających wiedzę, kwalifikacje oraz doświadczenie zawodowe; zgodnie ze wskazaniami specjalistycznej wiedzy medycznej, są rzeczowe, logiczne, spójne, kompleksowo i w pełnym zakresie realizują postanowienie Sądu zlecającego opinię. W szczególności Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania ustaleń poczynionych przez biegłego sądowego M. W.. Biegły w sposób jasny wyjaśnił jakiego urazu doznał powód i jak był mechanizm jego powstania w kontekście stwierdzonego uprzednio urazowego zwichnięcia lewego stawu ramiennie – łopatkowego sprzed 13 laty. Zarzuty strony pozwanej stanowiły w istocie jedynie polemikę z

wynikającą z przepisów wysokością trwałego uszczerbku na zdrowiu. Opinia biegłego w związku z opinią uzupełniającą stanowiła spójną i logiczną całość, wobec czego w ocenie Sądu brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z kolejnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego ortopedy M. W.. W konsekwencji przedmiotowy wniosek pełnomocnika pozwanego podlegał oddaleniu, jak zmierzający wyłącznie do przedłużenia postępowania.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadków Ł. K., K. K., A. Z. (1), A. Z. (3), Z. K., a także zeznaniom powoda na okoliczność doznanego wypadku oraz sytuacji życiowej powoda po zdarzeniu. Natomiast w zakresie w jakim ww. wskazali, że przed zdarzeniem z dnia 3 marca 2016 r. powód nie cierpiał na żadne schorzenia, jako sprzeczne w dokumentacją medyczną i opinią biegłego przedmiotowe zeznania nie zasługiwały na wiarę.

Natomiast Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy technicznego i bhp na okoliczność przebiegu i przyczyny zdarzenia z udziałem powoda, prawidłowości konstrukcji zjeżdżalni, czy przy użytkowaniu zjeżdżalni naruszone zostały przepisy prawa, w tym z zakresu BHP, a jeśli tak to kto je naruszył i jaki to miało wpływ na powstanie zdarzenia, prawidłowości zachowania powoda, stopnia przyczynienia powoda do zdarzenia, albowiem przedmiotowe okoliczności pozostawały w istocie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zmierzając do przedłużenia postępowania.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż (...) S.A. we W., na terenie którego doszło do zdarzenia, ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie. Spór sprowadzał się natomiast do kwestii podstawy odpowiedzialności ubezpieczonego za wypadek z dnia 3 marca 2016 r., a w dalszej kolejności do zasadności i wysokości dochodzonych roszczeń.

Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody w razie nastąpienia określonego w umowie wypadku. Ubezpieczyciel staje się zobowiązanym wobec poszkodowanego z racji umowy wiążącej go z ubezpieczającym. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej.

Jak wynika z art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przechodząc do oceny podstaw odpowiedzialności ubezpieczonego, co z kolei warunkuje przyjęcie odpowiedzialności ubezpieczyciela, w ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 435 k.c., zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Jak wskazuje się w orzecznictwie przyjęcie, że przedsiębiorstwo jest wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody wymaga uwzględnienia faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz oceny, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów przedsiębiorstwa bez użycia sił przyrody (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r. I UK 97/05, OSNP z 2006 r., nr 21-22, poz. 336). Użyta siła przyrody powinna stanowić siłę napędową przedsiębiorstwa jako całości, by zatem jego istnienie i praca uzależniona była od wykorzystania sił przyrody, bez użycia których nie osiągnęłoby celu, do jakiego zostało utworzone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1962 r., I CR 460/62, OSPiKA z 1964 r., nr 4, poz. 88). Jednocześnie szkoda musi być wyrządzona przez „ruch” przedsiębiorstwa lub zakładu, który definiowany jest szeroko jako każda działalność nie tylko bezpośrednio związana z działaniem sił przyrody i która stanowi następstwo ich działania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2001 r., sygn. V CKN 190/00, LEX nr 52421).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy bez wątpienia stwierdzić należy, iż przedsiębiorstwo prowadzone przez ubezpieczonego w postaci parku wodnego ze zjeżdżalniami wprawiane jest w ruch za pomocą sił przyrody. Dla prawidłowego prowadzenia przedsiębiorstwa ubezpieczonego konieczne jest bowiem korzystanie

z energii elektrycznej i ciepłej - bez tych sił niemożliwe byłoby prowadzenie tego typu przedsiębiorstwa. (...) S.A z siedzibą we W. wykorzystuje także wodę jako siły napędową przedsiębiorstwa, która dodatkowo prowadzi do zwiększenia szybkości w torach jazdy znajdujących się na terenie kompleksu. Ponadto doświadczenie życiowe wskazuje, że prowadzenie kompleksu basenowego bez podgrzania i uzdatniania wody nie jest możliwe, a sama działalność takiego przedsiębiorstwa ma służyć celom rekreacyjnym i dlatego powinna sprowadzać się do utrzymania prawidłowej ciepłoty wody, powietrza oraz bieżącej dbałości o stan czystości. Z tej też przyczyny siły przyrody stanowią siłę napędową ww. przedsiębiorstwa, a nie jedynie działania wspomagające. Przetwarzanie tych sił przyrody na pracę ma miejsce w przepompowywaniu wody, jej podgrzewania i uzdatnianiu, a także automatycznym jej uzupełnianiu, które to czynności odbywają się bez udziału siły mięśni ludzkich z wykorzystaniem tylko sił przyrody. Oczywistym jest, że do wprowadzenia w ruch tego kompleksu koniecznym i niezbędnym jest użycie i to stale sił elementarnych, aby umożliwić permanentny przepływ wody, jej oczyszczanie, pompowanie na górę każdej ze zjeżdżalni wodnych.

Dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 435 k.c. szkoda musi być wyrządzona przez „ruch” przedsiębiorstwa lub zakładu, który definiowany jest szeroko jako każda działalność nie tylko bezpośrednio związana z działaniem sił przyrody i która stanowi następstwo ich działania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2001 r., sygn. V CKN 190/00, LEX nr 52421). Przyczyną zdarzenia z dnia 3 marca 2016 r. było korzystanie przez powoda ze zjeżdżalni wodnej wchodzącej w skład infrastruktury parku wodnego i uderzenie barkiem o jej element konstrukcyjny – w tym zakresie występuje więc związek przyczynowy uzasadniający odpowiedzialność ubezpieczonego, która oparta jest na zasadzie ryzyka.

Jednocześnie w analizowanej sprawie nie zostały skutecznie podniesione ani wykazane żadne okoliczności egzoneracyjne stypizowane w art. 435 § 1 in fine k.c., wykluczające odpowiedzialność przedsiębiorcy. Pozwany nie podnosił bowiem siły wyższej, a zarzut wyłącznej winy poszkodowanego nie został w żaden sposób wykazany. Otóż pozwany, na którym spoczywał ciężar wykazania przyczyny egzoneracyjnej, poza podniesieniem przedmiotowego zarzutu, nie przedstawił żadnych dowodów winy powoda i to w dodatku winy wyłącznej. W szczególności o wyłącznej winie powoda nie świadczy w żadnej mierze okoliczność dopuszczenia zjeżdżalni do użytku, na którą strona pozwana się powołuje. Co więcej z zeznań świadka Ł. K., jak i samego powoda wynika, że przed zajazdem (...) zapoznał się z instrukcją i przestrzegał wszelkich wymogów związanych z korzystaniem ze zjeżdżalni, rozpoczynając zjazd po pojawieniu się odpowiedniej sygnalizacji świetlnej, zachowując wskazaną pozycję ciała i nie wpływając na tor jazdy. Ponadto podkreślenia wymaga, iż powód jest ratownikiem (...), ma doświadczenie z wodą, potrafi korzystać z obiektów wodnych.

Przepis art. 435 k.c. statuuje zaostrzoną odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo wprowadzające w ruch za pomocą sił przyrody. Wykluczona konstrukcyjnie jest więc potrzeba wykazywania winy po stronie podmiotu prowadzącego takie przedsiębiorstwo. Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie takiego przedsiębiorstwa stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego ów przedsiębiorstwo czy zakład. Stąd podstawową przyczynę wprowadzenia obostrzonej odpowiedzialności stanowi szczególne zagrożenie dla otoczenia – mamy bowiem do czynienia z działalnością, z którą wiąże się szczególne na tle innych form działalności niebezpieczeństwo wyrządzenia poważnych szkód. Zaostrzona odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo jest niezależna od jego działań lub zaniechań. Inaczej mówiąc, do odpowiedzialności z art. 435 § 1 k.c. nie jest wymagana jakakolwiek nieprawidłowość działania (tj. naruszenie ogólnie obowiązujących norm ani stosowanych zasad postępowania) podmiotu zobowiązanego, a wystarczającą przesłanką jego odpowiedzialności jest wyrządzenie szkody przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu. Ze względu więc na zamknięty katalog okoliczności egzoneracyjnych, prowadzący przedsiębiorstwo nie będzie wolny od obowiązku naprawienia szkody, nawet jeżeli wykaże np., że działał z najwyższą starannością i ostrożnością oraz że maszyny w przedsiębiorstwie są regularnie serwisowane, posiadają stosowne świadectwa czy certyfikaty, personel przeszedł wymagane szkolenia, inspekcje odpowiednich służb państwowych nie stwierdziły żadnych uchybień w działalności itp. Bezprawność działania nie jest więc warunkiem koniecznym odpowiedzialności opartej na omawianym przepisie. Poszkodowany jest więc obowiązany do wykazania szkody oraz istnienia adekwatnego związku przyczynowego między ruchem przedsiębiorstwa a powstaniem szkody, którym to zobowiązaniem w niniejszej sprawie powód uczynił zadość. Natomiast, z uwagi na odpowiedzialność ubezpieczonego opartą na zasadzie

ryzyka, w istocie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawała podnoszona przez pozwanego kwestia stanu technicznego zjeżdżalni, jej zgodności z przepisami BHP, dopuszczenia jej do użytku. W tym zakresie czynienie przez Sąd ustaleń było bezprzedmiotowe. Mając zatem na względzie powołane okoliczności, w ocenie Sądu spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności pozwanego z art. 435 k.c., w konsekwencji czego co do zasady powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą jego żądania jest krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi, wynikająca z naruszenia wskazanych w przepisie art. 445 k.c. dóbr osobistych. Wprawdzie szkody niemajątkowej nie sposób wyrównać za pomocą świadczeń pieniężnych, lecz świadczenia te mogą łagodzić ujemne przeżycia pokrzywdzonego poprzez dostarczenie mu środków pozwalających w szerszym stopniu zaspokoić jego potrzeby i pragnienia. Jednym ze sposobów naprawienia szkody niemajątkowej, czyli tzw. krzywdy jest przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia w pieniądzu. Zgodnie z art. 444 k.c. i art. 445 k.c. zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane poszkodowanemu m.in. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpieniem psychicznym będą ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zespечения, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenia z normalnego życia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206). Pokreślić należy, że na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Przepisy Kodeksu cywilnego nie wskazują jakichkolwiek kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego; przepis art. 445 § 1 k.c. mówi jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, która jednocześnie nie może być sumą dowolną, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Ustalając wysokość zadośćuczynienia, pamiętać należy, że ma ono mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. W piśmiennictwie uznaje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu”, przy czym wysokość tego świadczenia winna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). Judykatura dostarcza kryteriów, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a są nimi m.in.: wiek poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest np. kalectwo u młodej osoby), rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych, intensywność (natężenie, nasilenie) i czas trwania tych cierpień, ewentualnie stopień kalectwa, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, zespечение), skutki uszczerbku w zdrowiu na przyszłość (np. niemożność uprawiania sportów, rozwijania swoich zainteresowań i pasji, posiadania dzieci), konieczność korzystania ze wsparcia innych, w tym najbliższych, przy prostych czynnościach życia codziennego, pozbawienie możliwości osobistego wychowywania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym, aktualne warunki oraz stopa życiowa społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany – a najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie, konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, przynoszącej poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (zob. A. Rzetecka – Gil: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, LEX/el. 2011).

Ustalając wysokość należnego T. K. zadośćuczynienia Sąd oparł się przede wszystkim na obiektywnych dowodach z dokumentów wskazanych w części ustaleń faktycznych niniejszego uzasadnienia, zeznaniach świadków oraz powoda, a nadto na opiniach biegłych sądowych sporządzonych na potrzeby niniejszego postępowania, które z uwagi na swoją rzeczowość i fachowość należało podzielić w całości. W świetle powyższych dowodów stwierdzić należy, iż powód, w wyniku wypadku z dnia 3 marca 2016 r. doznał nawrotowego (nawykowego) zwichnięcia lewego stawu ramiennie – łopatkowego. Jednakże pierwotną przyczyną tego stanu było zwichnięcie stawu przed 13 laty. Wówczas bowiem doszło do niewielkiego uszkodzenia obrąbka łopatki w części górnej typu (...) 1 oraz w wyniku całkowitego przemieszczenia głowy kości ramiennej nad przednim brzegiem obrąbka łopatki doszło do wgniecenia kostnego tylnej części kości ramiennej typu H. – S.. Stan ten spowodował powstanie pewnej niestabilności stawu ramiennie – łopatkowego, dlatego w wyniku urazu barku doszło łatwo do ponownego jego zwichnięcia. Przebyte pierwsze zwichnięcie lewego barku spowodowało zarówno uszkodzenie górnej części obrąbka stawowego łopatki oraz złamanie wgnieceniowe H. - S., które spowodowało powstanie trwałego obniżenia zwartości stawu ramiennie – łopatkowego ze skłonnością w przypadku miernych urazów działających w niekorzystnym ustawieniu ramienia do ponownego zwichnięcia. Wobec powyższego w wyniku urazu lewego barku z dnia 3 marca 2016 r. doszło do łatwego jego zwichnięcia. Nawrotowe zwichnięcie lewego stawu ramiennie – łopatkowego stanowi trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%.

Zdaniem Sądu doznany przez powoda uraz były poważny, zwichnięcie wymagało repozycji i 4 tygodniowego unieruchomienia w kamizelce. Powód odczuwał silne dolegliwości bólowe, przyjmował leki przeciwbólowe, w związku z unieruchomieniem kończyny wymagał pomocy przy czynnościach życia codziennego, nie mógł aktywnie uczestniczyć w życiu rodziny, w szczególności opiekować się małą córką. Ponadto wypadek skutkowało zaburzeniami snu, wpłynął również na jego komfort psychiczny powoda. Pozwany przez 24 dni przebywał na zwolnieniu lekarskim, leczył się w poradni ortopedycznej.

W świetle powyższego niewątpliwym jest, iż w następstwie odniesionych w wyniku wypadku obrażeń ciała powód doznał krzywdy, na którą złożyły się zarówno cierpienia fizyczne, jak i psychiczne. Z całokształtu zebranego materiału dowodowego jednoznacznie bowiem wynika, iż intensywność tych cierpień bezpośrednio po wypadku była znaczna – powód odczuwał dolegliwości w postaci bólu ręki, przez 4 tygodnie pozostawał w unieruchomieniu, nastąpiło pogorszenie sprawności motorycznej, wymagał pomocy osób trzecich. Mając na uwadze wskazane okoliczności, uwzględniając stwierdzone uszkodzenia ciała, okres leczenia, a także fakt, iż powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, Sąd uznał, że odpowiednią sumą pieniężną, która mogłaby stanowić dla powoda rekompensatę za wszelkie cierpienia i ujemne przeżycia związane z przedmiotowym wypadkiem będzie kwota 6.500,00 zł. Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę, Sąd kierował się również ugruntowanym w orzecznictwie i w doktrynie stanowiskiem, że zdrowie jest dobrem szczególnie cennym i przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do deprecjacji tego dobra (por. wyrok SN z dnia 21 września 2005 r., sygn. akt V CK 150/05, Lex nr 398563; wyrok SN z dnia 16 lipca 1997 r., sygn. akt II CKN 273/97, Lex nr 286781).

Zdaniem Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy dalej idące żądanie zadośćuczynienia było wygórowane. Nie sposób bowiem pominąć szczególnego charakteru doznanego przez powoda urazu. Wprawdzie faktycznie korzystając ze zjeżdżalni powód doznał zwichnięcia stawu ramiennie – łopatkowego, jednakże było to kolejne zwichnięcie tegoż stawu, co łącznie skutkowało schorzeniem określanym jako nawrotowe (nawykowe) zwichnięcie lewego stawu ramiennie – łopatkowego. Nie ma nawykowego zwichnięcia barku bez pierwotnych uszkodzeń tego barku, a te powstały 13 lat temu. Właśnie pierwotne uszkodzenie struktur powoduje powstanie nawykowego zwichnięcia barku. Przedmiotowa okoliczność w ocenie Sądu nie może pozostawać bez znaczenia dla oceny wysokości zadośćuczynienia za skutki zdarzenia z dnia 3 marca 2016 r. Ponadto zauważyć należy, iż proces leczenia przyniósł poprawę stanu zdrowia, powód aktualnie jest sprawny fizycznie, nie ma istotnych ograniczeń funkcjonalnych, został dopuszczony do pracy jako Policjant, po wypadku otrzymał nawet awans.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu, a przy określaniu wysokości zadośćuczynienia mającego skompensować niewymierną z natury rzeczy szkodę niemajątkową nietrafne byłoby posługiwanie się jedynie

odpowiednimi tzw. jednostkami przeliczeniowymi (np. określonymi rodzajami wynagrodzenia, najniższego lub średniego) zamiast kwotami odpowiedniego zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. (vide: wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1065/00, niepubl.).

Reasumując poczynione rozważania Sąd uznał, iż żądanie ponad kwotę 6.500,00 zł, tytułem zadośćuczynienia jest nadmierne i w konsekwencji podlega oddaleniu.

Odnosząc się z kolei do żądania w przedmiocie odszkodowania za utracony zarobek w kwocie 582,80 zł i koszty leczenia w łącznej kwocie 500,00 zł, Sąd uznał, iż zasługują one na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na mocy art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, przy czym stosownie do treści § 2 - w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W niniejszej sprawie powód wykazał, że wskutek wypadku w okresie od dnia 4 marca 2016 r. do 28 marca 2016 r. był niezdolny do pracy, czego konsekwencją była utrata wynagrodzenia w kwocie 582,80 zł, na dowód czego przedłożył zaświadczenie pracodawcy. Wbrew stanowisku pozwanego, z przedstawionego zaświadczenia wynika, że potrącenie wynagrodzenia miało związek ze zwolnieniem lekarskiemu, które z kolei bezspornie wiązało się z doznany przez powoda urazem, za który odpowiedzialność ponosi pozwany.

Podobnie, w ocenie Sądu, powód wykazał koszty leczenia w kwocie 500,00 zł, w tym 350,00 zł poniesione tytułem rezonansu magnetycznego i 150,00 zł tytułem kosztów leczenia, przedstawiając w tym zakresie stosowne faktury. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego również celowość poniesienia ww. kosztów nie budzi wątpliwości Sądu. Wobec tego, iż powód wskazał, iż czas oczekiwania na wizytę lekarską i specjalistyczne badania wynosił około 3 miesiące, mając na względzie „naturalną” chęć szybkiego powrotu do zdrowia, podjęcie prywatnego leczenia i diagnostyki znajdowało pełne uzasadnienie. Jednocześnie pozwany nie wykazał, iż poszkodowany miał faktycznie możliwość równie szybkiego jak prywatne skorzystania z bezpłatnego leczenia w ramach NFZ.

Natomiast w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego na uwzględnienie nie zasługuje żądanie zasądzenia kwoty 1.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów transportu powoda i jego najbliższych w okresie jego niesprawności ruchowej oraz z tytułu remontu płotu. Podkreślenia wymaga, iż w sprawach cywilnych rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowód zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która wywodzi z faktów skutki prawne (vide: wyrok Sadu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r. I CKU 45/96).

Powyższym wymaganiom powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie uczynił zadość, wobec czego zgłoszone przez niego żądanie kwoty 1.000,00 zł jako niewykazane nie zasługuje na uwzględnienie. Podkreślenia wymaga, iż strona powodowa w żaden sposób nie sprecyzowała niniejszego roszczenia, ograniczając się wyłącznie do wskazania dochodzonej kwoty oraz bardzo ogólnej podstawy faktycznej. W szczególności nie zostało wyszczególnione zwrotu kosztów jakich konkretnie przejazdów powód się domaga. Nie wskazano ani daty, trasy i ilości kilometrów, pojazdu, którym transport miał być świadczony, osób świadczących transport w konkretnej dacie, ani też osób transportowanych i celu tegoż transportu. W tym stanie, mając na względzie stanowisko pozwanego, nie sposób było w ogóle zweryfikować zasadności przedmiotowego żądania tak co do samej zasady, jak i co do wysokości. Co więcej, powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie wskazał nawet w jakiej kwocie domaga się zwrotu kosztów transportu podając, iż na kwotę 1.000,00 zł składa się łącznie koszt transportu i remontu. Analogicznie niesprecyzowane zastało żądanie odnośnie kosztów remontu – w istocie nie wiadomo jaką część objętej żądaniem pozwu kwoty 1.000,00 zł mają stanowić przedmiotowe koszty. Ponadto, zdaniem Sądu, nie zostało wykazane, aby



koszty remontu ogrodzenia pozostawały w adekwatnym i normalnym związku przyczynowym ze skutkami wypadku z dnia 3 marca 2016 r.

W konsekwencji powyższego, Sąd oddalił powództwo co do kwoty 1.000, 00 zł jako niewykazane.

Reasumując, w pkt I wyroku zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.582,80 zł, na którą składała się następujące kwoty: 6.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia, 500,00 zł tytułem kosztów leczenia, 582,80 zł tytułem utraconego zarobku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (o czym orzeczono w pkt II wyroku).

Wobec braku żądania w przedmiocie odsetek, będąc związanym zakresem żądania, Sąd nie orzekał ww. przedmiocie.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia przepis art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał sprawę w 50,55%, zaś pozwany w 49,45% i w takim też stosunku zdaniem Sądu należało dokonać rozdzielania kosztów.

Na koszty strony powodowej składały się: opłata sądowa w kwocie 750,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600,00 zł, zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.) oraz koszty opinii biegłych w kwocie 727,31 zł uiszczony z zaliczki powoda.

Na koszty strony pozwanej składały się: kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 3.600,00 zł, zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.) tytułem kosztów zastępstwa procesowego, koszty opinii biegłych w kwocie 727,31 zł uiszczony z zaliczki pozwanego.

W konsekwencji powyższego w pkt III wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 426,91 zł tytułem zwrot kosztów procesu.

Orzeczenie zawarte w pkt IV i V wyroku uzasadnia przepis art. 84 w zw. z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając na względzie powołane okoliczności, na podstawie wskazanych przepisów, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Sygn. akt I C 257/17

**Zarządzenia:**

1. odnotować,
2. odpis orzeczenia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron- bez pouczenia,
3. kal. 14 dni

G., dnia 27 sierpnia 2018 r.